

Czy bydgoska WAM powinna być zlikwidowana?

Pracownicy bydgoskiej Wojskowej Agencji Mieszkaniowej napisali list do ministra obrony, gdyż boją się zwolnień... Ja też otrzymałem od nich ten list.

Istota problemu jest następująca: Dzisiaj w Polsce funkcjonuje aż 11 oddziałów WAM i ponoć w MON-ie powstał projekt, by zlikwidować trzy oddziały, w tym oddział bydgoski, a zadania tego oddziału miałyby przejąć oddziały w Poznaniu i Gdyni. Odbylem rozmowę telefoniczną z dyrektorem bydgoskiego oddziału WAM. Staralem się zorientować w ostatnich tygodniach czy to prawda, bo pomysł wydaje mi się absurdalny.

Absurdalność pomysłu polega na tym, że Bydgoszcz i ileś miast dookoła nas, to są garnizony perspektywiczne. Mamy w Polsce takie miejsca, gdzie wojsko zostało bardzo silnie zredukowane, albo wiadomo, że w najbliższych latach już tam nic nie zostanie. Bydgoszcz natomiast ma garnizon kilkudziesięcny i na pewno w Bydgoszczy będzie Inspektorat Wsparcia Sił Zbrojnych i Brygada Logistyczna, i Centrum Szkolenia NATO-wskiego, i Centrum Doktryn NATO-wskich itd. Tu jest tych placówek dużo. Bydgoski oddział w ostatnim czasie uporządkował wiele spraw, pobudowano wiele domów, np. w ub.r. oddano 8 bloków dla kadry wojskowej, więc nie rozumiem motywacji, dlaczego wśród tych trzech likwidowanych oddziałów ma być akurat Bydgoszcz, gdzie jest wojsko i na pewno wojsko będzie.

Bydgoszcz jest obecnie po Warszawie drugim centrum jeśli chodzi o dowództwa i kadrę dowódczą. Staram się swoimi kanałami zorientować czy to jest prawda. Otrzymuję takie zapewnienia w rozmowach, że ta decyzja ulegnie zmianie, ale dziwne jest to, że ktoś w ogóle wpadł na taki pomysł. Jaki będzie finał? Nie umiem odpowiedzieć. Oczywiście wystąpię do ministra MON Tomasza Siemoniaka w tej sprawie i powiem, że sam pomysł mnie bardzo silnie zdumiewa i coś się dzieje niedobrego...

Janusz Zemke
Bydgoszcz, 21 lutego 2012 r.